

PROTOKÓŁ Nr XVI/2004
z Sesji Rady Powiatu w Ostródzie
z dnia 9 lutego 2004r.

Obrady rozpoczęto o godz. 10.10, zakończono o godz.14.00.
Podjęto uchwały: Nr XVI/90/2004 i Nr XVI/91/2004.

W sesji uczestniczyło 23 radnych, zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Jerzy Grubba otworzył XVI Sesję Rady Powiatu w Ostródzie II kadencji, zwołaną w trybie art. 15 ust.7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym, powitał radnych, pracowników Starostwa, zaproszonych gości i wszystkich obecnych. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Powiatu.

Zgodnie z wnioskiem Zarządu Powiatu o zwołanie sesji, który stanowi załącznik Nr 2 do protokołu, porządek obrad brzmiał następująco:

1. Otwarcie sesji i powołanie sekretarza obrad.
2. Omówienie aktualnej sytuacji w Powiatowym Zespole Opieki Zdrowotnej w Ostródzie Spółka Akcyjna.
3. Dyskusja.
4. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania i zbywania akcji PZOZ w Ostródzie S.A.
5. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości mienia powiatu.
6. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu do udzielenia pożyczki.
7. Zamknięcie sesji.

Na sekretarza obrad Przewodniczący powołał radną Ewę Szczurowską.

Drugim punktem porządku obrad było omówienie aktualnej sytuacji w Powiatowym Zespole Opieki Zdrowotnej w Ostródzie Spółka Akcyjna.

Jako pierwszy głos zabrał Przewodniczący Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie S.A. Marek Kwietko – Bębnowski, który zwrócił się do Rady Powiatu o przegłosowanie zamiaru zbycia 51% akcji Spółki.

Prezes Zarządu Spółki Mirosława Bilińska przedstawiła aktualną sytuację Spółki. Powiedziała, że szpital leczy pacjentów w drugiej kategorii szpitali.

Powiedziała, że jeśli nie zostaną spełnione standardy dotyczące pomieszczeń i wyposażenia, tj. blok operacyjny, centralna sterylizatornia, oddział chirurgii ogólnej i ginekologii operacyjnej, to szpital spadnie w lipcu br. do I poziomu referencyjnego. Po porozumieniu się z pracownikami szpitala Zarząd zdecydował się do obniżenia wynagrodzeń pracowniczych o 8% oraz kontraktów lekarskich o 15%. Prezes Zarządu Spółki podziękowała pracownikom, których przedstawiciele przybyli z manifestacją na obrady, za wyrażenie zgody na obniżenie wynagrodzeń i kontraktów. Powiedziała, że w szpitalu pracuje 306 wykwalifikowanych i odpowiedzialnych ludzi, którzy robią wszystko, żeby utrzymać na odpowiednim poziomie usługi, wykonywane przez szpital, jednak bez inwestycji więcej zrobić nie można. „Aby kontynuować dalszy rozwój naszego szpitala, należy realizować inwestycje.” – stwierdziła Prezes. Powiedziała, że po degradacji szpitala do I poziomu, pozostaną cztery podstawowe oddziały, trzeba będzie również zwolnić część personelu. „Ubocznym skutkiem byłby wzrost bezrobocia, a odpowiedzialność za taki stan rzeczy spadłaby na Radę Powiatu.” Prezes Mirosława Bilińska powiedziała, że jedynym wyjściem jest sprzedaż 51% akcji, ponieważ przy zamiarze zbycia mniejszej ilości akcji, żaden inwestor nie będzie chciał ponieść ryzyka. Plusem decyzji dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż 51% jest możliwość znalezienia inwestora strategicznego, jak również obniżka kosztów, ponieważ nie obowiązywałyby wtedy Spółkę zamówienia publiczne. Ceny leków mogą zostać obniżone nawet o 20%. „Zdaję sobie sprawę, że sprzedaż akcji łączyć się będzie ze zmianą zarządu, ale nie przyrosłam do fotela.”

Reasumując, Pani Prezes prosiła Radę o wykorzystanie tej ostatniej szansy dla szpitala.

Ordynator Oddziału Chirurgicznego Jerzy Kruszewski stwierdził, że 75% dochodów szpitala przynoszą oddziały zabiegowe. Najważniejszym punktem tych oddziałów jest blok operacyjny. Powiedział, że dzisiaj potrzebna jest mądra decyzja Rady Powiatu, na co liczą pracownicy szpitala, a zwłaszcza tysiące pacjentów.

Naczelna Pielęgniarka szpitala Małgorzata Granc – Rypina powiedziała, że personel zgodził się na obniżenie zarobków o 8%, bo wie, że to jest szansa na utrzymanie pracy. „Nie wyobrażamy sobie, że nasz szpital mógłby przestać istnieć. Dla wielu z nas, to jedyne źródło utrzymania naszych rodzin.” Stwierdziła, że po wielu rozmowach pracownicy zdecydowali się poprzeć wniosek o wyrażenie zgody na sprzedaż 51% akcji Spółki i szukania inwestora strategicznego. „Tego szpitala potrzebujemy my, pacjenci, ale również i Wy Państwo radni, żeby dobrze mówili o Was wyborcy.”

Przedstawiciel Firmy FMC – WEST Spółka z o.o. w Szczecinie Zbigniew Kowalski wyraził nadzieję, że firma, którą reprezentuje, będzie przyczynkiem do rozwoju tego szpitala. Powiedział, że firma przedstawi w najbliższym czasie, po zapoznaniu się z sytuacją Starostwa i Spółki, konstrukcję finansową i wypracowanie modelu, który pozwoli ściągnąć środki na realizację inwestycji pt. blok operacyjny.

W drugim punkcie porządku obrad głos zabrał Poseł na Sejm RP Jan Antochowski, który stwierdził, że po ponad dwóch latach temat funkcjonowania służby zdrowia na terenie Powiatu znów wraca. Nie ma gwarancji, że wszystko pójdzie dobrze. Jest wielkie oczekiwanie opinii społecznej dotyczące ustawy na temat restrukturyzacji służby zdrowia. Jest propozycja stworzenia spółek użyteczności publicznej i propozycja sprzedaży 25% akcji przez samorządy. Służba zdrowia w naszym powiecie przeszła już restrukturyzację. Poseł powiedział, że nie możemy sobie pozwolić na zamknięcie szpitala w Ostródzie ze względu na pacjentów i lokalizacji przy trasie Nr 7. Jest to jeden z największych zakładów pracy w mieście. Zdaniem Posła są dwa warianty, które należy wziąć pod uwagę:

- I – 20% środków potrzebnych na realizację inwestycji budowa bloku operacyjnego pochodzi ze sprzedaży akcji, pozostałe – ze środków unijnych,
- II – powiat zbywa ponad 50% akcji, wchodzi inwestorzy strategiczni, którzy wykładają pieniądze na inwestycję.

„Trzeba podjąć decyzję, za którą będziecie Państwo odpowiedzialni. Żałuję, że dwa lata temu zabrakło nam determinacji, bo trzeba było podjąć bardziej radykalne decyzje. Deklaruję, że jestem do Państwa dyspozycji i będę pomagał, żeby środki, które należą się naszemu szpitalowi, trafiły do niego.”

Starosta Janusz Lipski powiedział, że Zarząd Powiatu i Rada mają poczucie pełnej odpowiedzialności za służbę zdrowia. Cała sytuacja była szczegółowo analizowana również w stosunku do ustaw. „Niezależnie od tego, że nie ma jednoznacznych decyzji w formie ustawy, to my podejmujemy decyzję i proponujemy projekt uchwały dotyczący zbycia ponad 50% akcji.” Starosta powiedział, że prowadzone były również rozmowy z Burmistrzem i radnymi miasta Ostródy na ten temat. Samorządy stoją przed dużym problemem dotyczącym wyasygnowania środków. Jest również propozycja sprzedaży budynku przychodni i przeznaczenia tych środków na budowę bloku operacyjnego.

Przewodniczący poinformował radnych, że wyraził zgodę na nagrywanie i filmowanie sesji.

Radna Krystyna Łatkowska – Tyszkiewicz wyraziła oburzenie dotyczące przyniesienia przez pracowników szpitala trumny -symbolu umierającej służby zdrowia. Stwierdziła, że to nie powinno mieć miejsca.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że w tej chwili obowiązuje uchwała Rady dotycząca wyrażenia zgody na sprzedaż 25% akcji. Dzisiaj Zarząd proponuje wyrazić zgodę na sprzedaż 51%. Radny zgłosił wniosek dotyczący wyrażenia zgody na sprzedaż 74% akcji, co zwiększy możliwość znalezienia inwestora. Przy sprzedaży 51% akcji Powiat i tak nie będzie miał głosu decydującego, a wystarczy 26% akcji, aby nie dopuścić do zmiany głównego celu działalności Spółki.

Burmistrz Miasta Ostródy Jan Nosewicz powiedział, że temat szpitala w radzie Miejskiej wypłynął w listopadzie ubiegłego roku. Poinformował, że zaproponował Radzie, aby pomóc szpitalowi finansowo. W projekcie budżetu na 2004 rok Rada jest zapisane zaciągnięcie kredytu w wysokości 6 mln zł na nowe zadania. Gdyby Rada Miejska miała się włączyć w pomoc szpitalowi, należałoby zaciągnąć dodatkowy kredyt. „Skoro Miasto miałyby zaciągnąć taki kredyt, to również inne samorządy powinny zaciągnąć kredyty na ten cel.” Zdaniem Burmistrza, włączenie się samorządów, to już ostateczność, bo wiadomo jakimi finansami dysponują samorządy. Powiedział, że samorządy włączając się do pomocy powinny mieć przedstawioną koncepcję, zbiorcze zestawienie kosztów oraz promesę z banku czy list intencyjny, że środki zostaną przeznaczone na konkretny cel, a nie na konsumpcję. Nie ma również zasad sprzedaży akcji. Powiedział, że jeśli Rada podejmie decyzję o sprzedaży akcji, to powinno to być 74%, a nie 51%. Burmistrz przekazał również zdanie Rady Miejskiej, która uważa, że w Radzie Nadzorczej nie powinni zasiadać przedstawiciele Morąga. Zdaniem Burmistrza miałyby to wpływ na decyzję Rady Miejskiej w sprawie pomocy finansowej szpitalowi w Ostródzie. „Uważam, że szpital będzie lepiej funkcjonował, jak będzie sprywatyzowany niż pozostanie w rękach samorządów.”

Wiceprzewodnicząca Rady Irena Jara zwróciła się do pracowników szpitala i powiedziała, aby pozwolono Radzie najpierw zagłosować. Powiedziała, że ceni pracowników za dbałość o swój zakład pracy, ponieważ przeżyła utratę pracy na terenach byłych państwowych gospodarstw rolnych.

Przewodniczący Rady Nadzorczej Marek Kwietko – Bębnowski powiedział, że Rada Nadzorcza proponowała sprzedaż minimum 51% akcji. Wyrażenie przez Radę Powiatu zgody na sprzedaż daje tylko możliwość szukania inwestora.

Ordynator Oddziału Ginekologii Leszek Rams powiedział, że w momencie, kiedy szpital znajdzie się I kategorii tego typu placówek, będzie możliwość

przeprowadzania tylko niektórych zabiegów. Lekarze, którzy dojeżdżają z Olsztyna, zrezygnują z pracy w Ostródzie.

Pracownik Spółki – pielęgniarka Maria Trusiewicz powiedziała, że pracuje jako pielęgniarka i jest to ciężka praca. Jednak nikt nie ceni usług, jakie wykonują pielęgniarki. Stwierdziła, że brakuje jej kilka lat do emerytury i nie wie czy będzie miała pracę.

Radny Stanisław Dzwolak stwierdził, że na 23 radnych nie spotkał radnego, który byłby przeciwny rozbudowie szpitala i budowie bloku operacyjnego. „Ponad dwa lata temu przeżyłem zwolnienia w szpitalu i do dzisiaj nie umiem tym ludziom spojrzeć w oczy.” Zdaniem radnego są cztery sposoby na ratowanie sytuacji:

- poszukiwanie inwestora strategicznego,
- przesunięcie w budżecie powiatu 1,4 mln zł z dróg, ponieważ ta kwota potrzebna jest już teraz, aby rozpocząć budowę bloku,
- sprzedaż przychodni,
- udział samorządów.

Zapewnił, że radni nie chcą upadłości tego szpitala i to nieprawda, że blokują jego rozwój.

Pracownik PZOZ Mariola Nadara powiedziała, że wszystko pięknie wygląda, ale ponad dwa lata trwa temat dofinansowania Spółki. Stwierdziła, że ta trumna przyniesiona przez pracowników szpitala, jest dla społeczności, dla ludzi, którzy nie będą mieli pieniędzy na dojazd do Olsztyna, żeby się leczyć.

Przewodniczący Jerzy Grubba stwierdził, że radnym zostały powierzone do dyspozycji pieniądze publiczne, które należy odpowiednio podzielić. Powiedział, że nasz powiat jako pierwszy przekształcił szpital w spółkę akcyjną i również jako jeden z pierwszych powiatów w kraju chce sprzedać ponad połowę akcji spółki.

Pracownik PZOZ Pani Pasierowska powiedziała, że pracownicy dofinansowali spółkę przechodząc do niej i nikt nie upomniał się o świadczenia, z których zrezygnowali. „Chcielibyśmy, żebyście państwo mówili nam co się dzieje”. Stwierdziła, że problem budowy bloku operacyjnego trwa od wielu lat. „My, jako załoga, robimy co możemy, a teraz wy zróbcie wszystko, żeby mogły się leczyć wasze rodziny.”

Radny Edmund Banasiak powiedział, że nie można zarzucać radnym braku zainteresowania szpitalem. Stwierdził, że to dzięki Panu Janowi Antochowskiemu, byłemu staroście, szpital został przekształcony w spółkę. Między innymi przez szpital i oświatę Powiat jest zadłużony i radnym trudno

jest podjąć decyzję o dalszym dofinansowaniu Spółki. Radny opowiedział się za sprzedażą 74% akcji i wyraził zadowolenie, że Burmistrz Miasta Ostródy wstępnie zadeklarował pomoc. Wyraził niezadowolenie, że na sesji nie ma przedstawicieli Sejmiku Województwa. Zdaniem radnego, należy zastanowić się nad przesunięciem środków z dróg na blok operacyjny, ponieważ 4 lata temu również były przesuwane środki z dróg na oświatę, a drogi w powiecie są w bardzo złym stanie.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że w tym czasie, kiedy Rada nie zajmowała się służbą zdrowia, to zmieniała starostów. „Wierzę, że Zarząd pod przewodnictwem Pana Janusza Lipskiego podjął dobrą decyzję o sprzedaży 51% akcji.” Radny powiedział, że służba zdrowia nigdy nie była powodem zmian politycznych. Zgłosił wniosek o kilka minut przerwy na zredagowanie odpowiedniego projektu uchwały.

Pracownik PZOZ Leszek Rams powiedział, że przesuwanie środków to działania doraźne i apelował o działania długofalowe.

Pracownik PZOZ Krzysztof Wiśniewski powiedział, że nie wystarczy sama budowa bloku operacyjnego, ponieważ wymaga jeszcze remontu chirurgia urazowa oraz ortopedia. W Unii Europejskiej liczyć się będą ludzie wykształceni i wykwalifikowani. W momencie, kiedy ci ludzie odejdą z pracy, nigdy taki personel nie zostanie skompletowany.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk poinformowała, że odbyły się wstępne rozmowy z Firmą FMC-WEST na temat zaciągnięcia kredytu przez Spółkę, którego gwarantem miałby być Powiat. Nawet poręczenie musiałoby być wprowadzone do budżetu. Jest jednak propozycja ustanowienia hipoteki na nieruchomości szpitala. Ustawa o finansach publicznych zakłada wysokość wskaźnika obsługi długu do 15%, po udzieleniu poręczenia wskaźnik wzrósłby do 20%.

Przewodniczący, zgodnie z wcześniejszym wnioskiem radnego Bogusława Fijasa, ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady.

Radny Aleksander Gawryluk powiedział, że przed podjęciem decyzji, chciałby uzyskać odpowiedź na dwa pytania:

- 1/ czy było zainteresowanie na ogłoszenie o zbyciu 25% akcji?
- 2/ jaka jest dalsza strategia Zarządu Powiatu?

Starosta Janusz Lipski odpowiedział, że na ogłoszenie o zbyciu 25% akcji Spółki nie było żadnego zainteresowania. Zgłosiła się tylko Firma FALCO, która interesowała się SOR-em, ale przy zbyciu 51% akcji. Jednak do tej pory nie ma potwierdzenia.

Powiedział, że po szerokich dyskusjach Zarząd podjął decyzję o przedstawieniu Radzie propozycji wyrażenia zgody na zbycie 51% akcji Spółki, mając nadzieję, że znajdzie się inwestor. Najważniejszym celem jest budowa bloku operacyjnego, co jest warunkiem utrzymania II poziomu referencyjnego.

Radny Aleksander Gawryluk zapytał, czy wchodzi w rachubę udział środków ze sprzedaży budynku przychodni.

Starosta odpowiedział, że chodzi o uzyskanie 20% środków udziału własnego potrzebnego do zaciągnięcia kredytu na budowę bloku operacyjnego. Całkowity koszt budowy bloku z wyposażeniem wynosi 7 mln zł. Starosta powiedział, że Powiat w roku bieżącym ma 4,5 mln zł do spłaty kredytu, ponieważ zadłużenie wynosi prawie 19 mln zł.

Radny Edmund Banasiak stwierdził, że chciałby usłyszeć deklarację innych samorządów, np. Miasta i Gminy Miłomłyn oraz Gminy Ostróda.

Przewodniczący Rady Gminy Ostróda Roman Nowakowski powiedział, że zostały przeprowadzone wstępne rozmowy na temat ze Starostą. Stwierdził, że decyzje będą bardzo trudne, budżet na 2004 rok Rada Gminy już zatwierdziła. Jedynym wyjściem jest zaciągnięcie pożyczki. Jednak musi to być decyzja Rady. Opinia publiczna musi wiedzieć, jak te pieniądze zostaną skonsumowane. Przewodniczący stwierdził, że żadnych deklaracji nie może przekazać, ale na pewno Gmina Ostróda nie pozostanie obojętna na losy szpitala.

Burmistrz Miasta i Gminy Miłomłyn Róża Krześniak powiedziała, że samorząd Miłomłyna otwarty jest na taką deklarację. Radni problem znają, ale będą chcieli mieć więcej informacji na ten temat. Chociaż samorząd nie jest bardzo bogaty, to podchodzi do tego tematu pozytywnie.

Radny Cezary Pec stwierdził, że chce uzyskać konkretną odpowiedź na temat wizji rozwoju szpitala. Zdaniem radnego Zarząd Powiatu powinien taką wizję przedstawić. Powiedział, że przy pozostawieniu 26% akcji można uzyskać kapitał potrzebny na budowę bloku. Przy objęciu przez inwestora strategicznego 51%, jest jeszcze miejsce na objęcie akcji przez samorządy. „Jako Klub Radnych, będziemy głosować za poprawką zgłoszoną przez radnego Wawrzyńskiego, czyli za zbyciem 74% akcji.”

Starosta Janusz Lipski stwierdził, że już odpowiadał na to pytanie. Zarząd jest jak najbardziej „za” budową bloku operacyjnego. Na dzień dzisiejszy, zgodnie z naszą uchwałą z listopada i planami sejmowymi, jest możliwość sprzedaży 25%. Zarząd wychodzi naprzeciw i proponuje sprzedać 51%, co daje możliwość pozyskania kapitału. Starosta podkreślił, że Powiat Ostródzki, jako pierwszy w

kraju podejmie decyzje wbrew projektowi ustawy. Sprawy gwarancji i poręczenia kredytu będą stanowiły ryzyko budżetu Powiatu.

Przewodniczący Jerzy Grubba skierował do Posła Jana Antochowskiego pytanie, czy przy sprzedaży 51% lub 74% akcji jest szansa na II stopień standaryzacji i utrzymanie się w „sieci szpitali”.

Poseł Jan Antochowski odpowiedział, że przekształcenia nie mają wiele wspólnego z tzw. siecią. Wszystkie podmioty, bez względu na to, w jakich procentach będą sprzedawać akcje, będą traktowane jednakowo. Najważniejsze są usługi, jakie będą oferowały szpitale. Druga sprawa, gdyby były pieniądze z Ministerstwa na szpitale, to gdy będzie udział inny niż ustawowy, to spółka będzie traktowana inaczej, tj. jako spółka, która rządzi się innymi prawami. Na pomoc państwa nie mogą liczyć i ci, którzy sprywatyzują w 50%, i ci w 20%. Pracownik PZOZ Leszek Rams stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie ma sieci szpitali i jeśli będzie, to w dalekiej przyszłości i znajdą się w niej szpitale wojewódzkie. „Nie ma co liczyć, że taki szpital, jak ostródzki, znajdzie się w sieci szpitali.”

Przewodniczący przestrzegł licznie przybyłych pracowników szpitala, że w przypadku każdej prywatyzacji, należy liczyć się z redukcją zatrudnienia.

Ordynator Jerzy Kruszewski stwierdził, że kontrakt w bieżącym roku podpisany jest na większą ilość usług. W tej chwili dalsze obniżanie zatrudnienia jest niemożliwe.

Prezes Zarząd PZOZ Mirosława Bilińska powiedziała, że obecne zatrudnienie jest minimalne i zdaniem Pani Prezes, nie może być więcej zredukowane.

Przewodniczący powiedział, że są zgłoszone trzy wnioski:

- 1/ zgłoszony przez Zarząd - sprzedaż 51% akcji,
- 2/ zgłoszony przez radnego Cezarego Wawrzyńskiego – sprzedaż 74% akcji,
- 3/ zgłoszony przez radnego Stanisława Dzwolaka – czasowe przesunięcie z innego działu środków na zabezpieczenie 20% i oddanie ich ze środków pochodzących ze sprzedaży przychodni.

Starosta powiedział, że Klub prawicy i Zarząd proponuje sprzedaż 74% akcji.

Przewodniczący zapytał czy taka autopoprawka Zarządu jest możliwa. Radca Prawny Marzenna Koziarowska odpowiedziała, że jest możliwa.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania i zbywania akcji PZOZ w Ostródzie S.A. i zarządził głosowanie w sprawie podjęcia uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Uchwała Nr XVI/90/2004 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zasad obejmowania i zbywania akcji PZOZ w Ostródzie S.A., została podjęta przy 20 głosach „za”, 1 głosie „przeciw”, 2 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik Nr 3 do protokołu.

Przewodniczący ogłosił przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i powiedział, że piątym punktem porządku obrad jest podjęcie uchwały dotyczącej sprzedaży nieruchomości mienia powiatu.

Zapytał czy są uwagi.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że Przewodniczący nie przedstawił porządku obrad oraz, że w porządku obrad nie ma stałych punktów, tj. przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji oraz sprawozdania z działalności Zarządu. Radny powiedział, że jest to łamanie Statutu Powiatu. Te stałe punkty powinien zawierać porządek obrad każdej sesji.

Radca Prawny Marzena Koziowska odpowiedziała, że sesja nadzwyczajna nie podlega tak rygorystycznym wymogom, jak sesja zwyczajna. To jest sesja zwołana w trybie pilnym, z porządkiem zaproponowanym przez wnioskodawców.

Przewodniczący zaproponował, żeby razem z materiałami na sesję i komisje przesłać radnym sprawozdanie z działalności Zarządu, z tych posiedzeń, które odbyły się do obecnej chwili. W związku z tym, że ostatnia sesja odbyła się w grudniu, sprawozdanie będzie obszernie i radni na sesji nie zdołają zapoznać się z nim dokładnie.

Radny Jan Ślebioda stwierdził, że widzi tu wiele niekonsekwencji ze strony przewodniczącego. Radny zarzucił przewodniczącemu stwierdzenie, że nie było tematów na sesję styczniową, co źle świadczy o pracy Zarządu, a teraz słyszy o dużej ilości tematów.

Przewodniczący odpowiedział, że projektów uchwał na sesję styczniową było tylko kilka, natomiast Zarząd cały czas pracował, ale nie każdy temat poruszany przez Zarząd kończy się projektem uchwały.

Radny Andrzej Waszczyszyn stwierdził, że skoro została podjęta uchwała dotycząca chęci zbycia akcji, to temat zgody na sprzedaż budynku przychodni powinien być dzisiaj zdjęty z porządku obrad. Zdaniem radnego należy poczekać z podjęciem tej uchwały.

Radna Krystyna Łątkowska – Tyszkiewicz powiedziała, że to nie ma znaczenia. W przychodni nie ma pomieszczeń Spółki. Prosiła, aby przy sprzedaży rozpatrzyć te wnioski, które wpłynęły o zgodę na sprzedaż. Radna zapytała, czy sprzedając ten budynek musimy cofnąć dzierżawę.

Radca Prawny Marzenna Koziorowska powiedziała, że umowa ze Spółką przewiduje możliwość wydzielenia tych lokali. Przy wystawianiu do przetargu wskazane jest, żeby budynek był wolny od dzierżaw. Można również zamieścić w ogłoszeniu informację, że budynek obciążony jest dzierżawami na dany okres.

Radny Stanisław Dzwolak zapytał, jakie byłyby koszty utrzymania, gdyby nieruchomość wróciła do powiatu.

Dyrektor ds. technicznych PZOZ Roman Kobierowski odpowiedział, że byłyby to koszty administrowania. Dach jest do remontu, stolarka okienna do wymiany, ogrzewanie podłączone jest do MPEC. Powiedział, że budynek jest zimny. Zdaniem dyrektora inni użytkownicy, tj. Sanepid i ARiMR też powinni partycypować w kosztach utrzymania.

Radny Cezary Pec zapytał nad jaką uchwałą radni mają dyskutować. Stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały na dwóch wspólnych komisjach, pozostali radni nie mieli okazji do dyskusji na temat tych projektów uchwał. Zapytał, czy dalej jest ten sam projekt uchwały, czy zostały uwzględnione propozycje radnych.

Starosta odpowiedział, że projekt uchwały dotyczy sprzedaży budynku przychodni. Zarząd brał pod uwagę sprzedaż i regulację dzierżaw. Chodzi o to, żeby środki z tej sprzedaży były przeznaczone na blok operacyjny.

Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Józef Butkiewicz poinformował, że nieruchomość zawiera 4 lokale:

- Sanepid,
- ARiMR,
- lokal mieszkalny,
- PZOZ w Ostródzie S.A.

Zgodnie z tym projektem uchwały, do sprzedaży byłby lokal Spółki.

Przewodniczący zapytał jaki jest okres trwania procedury sprzedaży.

Naczelnik odpowiedział, że procedura sprzedaży potrwa około 4 miesięcy:

- aktualna wycena,
- inwentaryzacja,
- określenie wartości,

- wywieszenie wykazu na 21 dni,
- 21 dni czekamy, czy ktoś nie złoży wniosku dotyczącego niezgodności z prawem,
- ogłoszenie przetargu w prasie około 2 tygodni.

Radna Krystyna Łątkowska – Tyszkiewicz zgłosiła wniosek o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad tego punktu, omówienie tematu na wszystkich komisjach Rady i podjęcie uchwały na sesji w dniu 27 lutego.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że obecna sesja zwołana została w trybie pilnym. W komisjach uczestniczyło 18 osób, jeśli są niejasności dla tych pozostałych 5 osób, to można wyjaśnić.

Naczelnik Józef Butkiewicz poinformował, że gdyby została rozwiązana umowa z PZOZ i zawarte umowy z użytkownikami na czas nieokreślony, to dopiero po 2 latach użytkownicy nabyliby prawo do bezprzetargowego prawa zakupu.

Radny Cezary Pec zapytał, co się składa na 15/100 części budynku przychodni i co się stanie z tą częścią w momencie sprzedaży.

Naczelnik odpowiedział, że na te 15/100 składa się Sanepid, mieszkanie prywatne i ARiMR.

Starosta poinformował, że ARiMR wyraziła zgodę na nabycie dzierżawionych pomieszczeń. Jeśli chodzi o Sanepid, to należy przekazać ten lokal do Skarbu Państwa. Z najemcą mieszkania trzeba przeprowadzić rozmowy na temat jego nabycia.

Radny Cezary Pec powiedział, że podejmowane były działania dotyczące przenoszenia z budynków powiatu mieszkań prywatnych. Zaproponował nie sprzedawanie tego mieszkania najemcy.

Radny Andrzej Niewiadomski stwierdził, że sugestią komisji było przedstawienie propozycji sprzedaży lokali tym najemcom. Zdaniem radnego, nie należy pozbawiać tych najemców możliwości zakupu.

Przewodniczący ogłosił krótką przerwę.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, czy to będzie „sprzedaż po obrysie budynku”.

Naczelnik Józef Butkiewicz odpowiedział, że w skład nieruchomości wchodzi główny budynek przychodni.

Prezes Spółki Mirosława Bilińska poinformowała, że Sanepid oddaje trzy pomieszczenia Spółce.

Przewodniczący przypomniał, że jest wniosek o zdjęcie z porządku dzisiejszych obrad punktu dotyczącego sprzedaży nieruchomości.

Zarządził głosowanie w tej sprawie.

W chwili głosowania na sali było obecnych 22 radnych.

„Za” zdjęcie z porządku obrad punktu dotyczącego sprzedaży nieruchomości mienia powiatu opowiedziało się 18 radnych, a 4 osoby „wstrzymały się” od głosu.

Przewodniczący powiedział, że Rada zdjęła z porządku obrad punkt 5 i w związku z powyższym punkty 6 i 7 otrzymują numerację 5 i 6.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały dotyczącej udzielenia Powiatowemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej w Ostródzie S.A. pożyczki i ustalenia jej wysokości.

Prezes Spółki PZOZ w Ostródzie Mirosława Bilińska poinformowała, że zwróciła się do Zarządu Powiatu o pożyczkę w wysokości 400 000 zł na wypłatę wynagrodzeń pracowniczych oraz części zobowiązań. Powiedziała, że zobowiązuje się spłacić pożyczkę w dwóch transzach:

- I – do 29 lutego br. w kwocie 200 000 zł,
- II – do 29 marca br. w kwocie 200 000 zł.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk poinformowała, że kompetencja Zarządu do udzielania pożyczek wygasła z końcem roku 2003r. Z uwagi na to, że budżet na 2004r. nie jest uchwalony, ten projekt uchwały jest zapytaniem Rady o zgodę na udzielenie pożyczki.

Radny Edmund Banasiak zapytał, jakie Prezes widzi możliwości spłaty tej pożyczki.

Prezes Mirosława Bilińska odpowiedziała, że wcześniej zaliczka za wykonanie świadczeń ponadlimitowych była przekazywana do 10 dnia każdego miesiąca, obecnie środki te Spółka otrzyma po wykonaniu usług z 55-dniowym opóźnieniem.

Przewodniczący zapytał, co się stanie, gdy Spółka nie będzie miała możliwości spłaty tej pożyczki.

Prezes odpowiedziała, że nie dopuszcza takiej możliwości.

Skarbnik poinformowała, że umowa pożyczki zawiera oprocentowanie i pozwala prowadzić windykację. Poprzednia pożyczka spłacona była przez Spółkę w 4 ratach i było tylko 1-miesięczne opóźnienie.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Uchwała Nr XVI/91/2004 w sprawie ustalenia wysokości pożyczki, została podjęta przy 19 głosach „za”, 2 głosach „wstrzymujących się” i stanowi załącznik Nr 4 do protokołu.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący zamknął XVI Sesję Rady Powiatu w Ostródzie II kadencji.

Protokołowała
Barbara Węglarz.